Rok 30. Poznań, piątek 18 października 1912 Nr. 239

WIELKOPOLANIN

»Wielkopolanin« wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. — Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,35 m., z odnoszeniem do domu 1,62 m. — Inseraty od wiersza drobnego 25 f. — Rękopisów się nie zwraca.

Z dodatkiem niedzielnym „Ognisko Domowe".

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 m. z odnosz. do domu 1,45 m., miesięcznie 40 f., z odnosz. 50 f. Ekspedycja ul. Posadowskiego 39. Telefon nr. 1013. — Redakcja ul. Dolna Wałowa 1. Telefon nr. 1142.

Wywłaszczenie.

W sprawie wywłaszczenia wszystkie pisma nasze pod zaborem pruskim, austrjackim i rosyjskim, zamieściły artykuły, jednozgodnie piętnując to nowe „postępowanie" rządu pruskiego wobec nas. Wywłaszczenie nas z ziemi ojców i praojców naszych skupi nas — spotężniejemy, skrystalizujemy się na polu wytężonej, ofiarnej pracy dla narodu i pojmowaniu obowiązków naszych narodowych — i nowy ten cios wymierzony w nas zniesiemy i przetrzymamy — jak znieśliśmy już ich tyle. Musimy się przejąć tą prawdą niezawodną, iż losy narodów spoczywają w ich własnych rękach. Zależą od ich cnót, od ich rozumu, od ich wysiłków patrjotycznych. Od sił, które jedyna praca społeczna tworzy i rozwija.

Jesteśmy świadkami wielkiego momentu historycznego — wymiaru sprawiedliwości dziejowej. Upadku i poniewierki potęgi, która gubiła i poniewierała innych. Kara i pomsta za takie grzechy może się spóźnić — nie mija nigdy!

Odzywają się już także głosy za utworzeniem Rady narodowej, jako najwyższej instancji narodowej. I tak „Kur. Pozn." apeluje do Komitetu Centralnego, aby na nowo podjął inicjatywę w celu stworzenia Rady narodowej i domaga się nadto drugiej instytucji — Biura obrony ziemi.

Grzech o pomstę do nieba wołający.

„Dzien. Bydg." pisze:

„Wywłaszczanie jest ciężką i bolesną krzywdą dla tych, którzy niem są dotknięci. Tem więcej, jeżeli interesowani są: wdowa i sierota. Pani Liszkowska z Lipienek straciła niedawno męża, a dzieci jej ojca. Rząd pruski dopuścił się więc wobec niej grzechu, który w katechiźmie należy do tych, jakie o pomstę do nieba wołają. Stoi tam wyraźnie, że o pomstę do nieba woła: uciśnienie ubogich, wdów i sierót."

Wiec w sprawie wywłaszczania.

Na liczne żądania, aby wobec brutalnego zamachu na nasz byt narodowy komitet wyborczy zwołał

wiec

odpowiadam, że od niedzieli za tydzień, 27 bm, odbędzie się w Gnieźnie

wiec ze współudziałem posłów.

Antoni Karpiński,
przewodn. komitetu wyb. powiatowego.

Okłamywanie opinji publicznej odbywa się na łamach prasy hakatystycznej na wielką skalę. I tak „Schles. Ztg." np. napisała, że wszyscy czterej wywłaszczeni posiadają jeszcze inne majątki, tak że ich wywłaszczenie jednej wsi wcale zabolić nie może. Jest to kłamstwo od góry do dołu, bo w każdym z czterech wymienionych wypadków chodzi o majątki, które dla interesentów stanowią jedyny warsztat pracy. Pani Liszkowska sześć lat pracuje w Lipienkach, a pp. Trzciński, Kościelski i Zabłocki latami starali się o stosowny nabytek, by módz pracować i zarobkować. Dziś nagle zawiśli między niebem a ziemią, skoro pozbawieni być mają rzeczywistego i jedynego warsztatu pracy.

Wojna na Bałkanach.

Podgoryca, 16 bm. Wczoraj po południu poddała się Czarnogórcom ostatnia forteca w pobliżu granicy czarnogórskiej, mianowicie fort Hum z 250 żołnierzami. Wszystkich jeńców wojennych odeskortowano do Podgorycy, gdzie król Nikita przyjął komendanta wojsk tureckich pod Tuzi Miralji Ali beja. — Zajęcie przez Czarnogórców miasta Tuzi utorowało im drogę do Skutari. Kolumna południowa pod komendą ministra wojny generała Martynowicza, czyni przygotowania do ostrzeliwania fortecznego miasta Tarabosz. Kolumna północna pod naczelnem dowództwem następcy tronu księcia Danily po zajęciu Bielopolja wyruszyła dalej do Sandżaku.

Konstantynopol, 16 bm. Z dobrze poinformowanej strony zapewniają, iż państwa bałkańskie dotąd Turcji nie wypowiedziały wojny tylko z powodu niewytłomaczonego na razie stanowiska Austrji i Rosji.

Londyn, 16 b. m. Według dzisiejszych telegramów z Cetynji armja czarnogórska pod dowództwem generała Martynowicza wyruszyła dalej na południe. Przednia jej straż doszła już pod Skutari i czyni przygotowania do otoczenia miasta. Na nowym moście nad rzeką Bojana od południowo wschodniej strony miasta Czarnogóry ustawili silny oddział wojska, aby przerwać połączenie pomiędzy miastem a krajem. Most ten, który codopiero został zbudowany, ustawili podobno sprzymierzeni z Turkami Maliso rowie. Czarnogórcom most ten oddać może nieocenione usługi i już zamierzają przesadzić przezeń prawe skrzydło swej armji. Czarnogórcy zdobyli jeszcze jeden i to ostatni fort turecki w pobliżu miasta Tuzi. Turcy cofają się na południe.

Konstantynopol, 16 b. m. Gazeta „Tanin", która wychodzi obecnie pod inną nazwą, wskazuje na to, że państwa bałkańskie chcą wojnę przedstawić jako krucjatę chrześcjan przeciw niewiernym. Wobec tego zauważa gazeta, że Turcja jest koniecznością zmuszona do zgniecenia „tego płodu jaszczurczego". O ile by wojna rzeczywiście miała charakter religijny, to będzie ona tem zaciętszą i krwawszą.

Białogród, 16 bm. Potyczka pod Ristovacem nie była zdaje się zwykłem starciem granicznem, gdyż padło aż 80 żołnierzy, a 100 było rannych. Walka rozpoczęła się podług źródeł serbskich, z powodu napadu wojsk tureckich z zasadzki na Serbów, wobec czego serbskie straże graniczne pospieszyły z pomocą, oprócz tego nadszedł pułk z Vranji. — Turcy otrzymali posiłki ze strażnic granicznych. Wojska tureckie cofnęły się napowrót w obręb granic Turcji.

Soluń, 16 bm. Nad granicą grecką stoi 18 zmobilizowanych greckich batalionów. Między Trikalą i Larysą mają cztery dywizje zostać skoncentrowane. Piętnaście dział górskich przybyło do Narda nad morzem Jońskiem. Widziano też grecki aeroplan wojskowy nad granicą.

Ouchy, 16 bm. Po zawarciu pokoju, Turcja wycofa swe wojska z Libji, a Włochy ze swej strony wycofają swe siły z wysp egejskich i odwołają flotę. Wyspy egejskie otrzymają przywileje równające się zupełnej autonomji.

Sofja, 16 bm. Proklamacja nie zostanie ogłoszona w Sofji, król odczyta ją wieczorem armji, co równać się będzie podjęcie kroków wojennych.

Soluń, 16 bm. Według wiadomości z Ueskueb zaatakowali Serbowie tureckie siły zbrojne pod Prepolje i Leskowac, zostali jednak przez Turków odparci. Pod Zibewcze również odbyły się mniejsze utarczki przy udziale artylerji serbskiej.

Heidelberg, 16 bm. Do jednego z tutajszych instytutów naukowych nadszedł telegram od młodego księcia Piotra czarnogórskiego, wysłany o godzinie 2 minut 30 w nocy z Krujewacu, następującej treści: „Świetne zwycięstwo. 10000 Turków wziętych do niewoli. Pozdrowienia. Piotr".

Konstantynopol, 16 bm. Dziennie odchodzi 30 pociągów, każdy po 25 wagonów z 10—12 tysiącami żołnierza z Anatolji, którzy odjeżdżają do 4 korpusów armji, skoncentrowanych nad bułgarską granicą. Te cztery korpusy armji stoją w Adrjanopolu, Csirklisie, Konstantynopolu i Gallipoli. Każdy korpus składa się z trzech dywizji po 9000 chłopa. Korpusy te ciągle otrzymują posiłki i wynoszą obecnie 250,000 chłopa, mają one bronić drogi z Adrjanopola do Konstantynopola. Trzy korpusy armji w Skoplju, Monastyrze i Soluniu mają działać przeciw Czarnogórcom i Serbom i ewentualnie cztery korpusy armji we wschodniej Rumelji posiłkować. Turcja chce przejść do stanowiska zaczepnego.

Wiedeń, 16 bm. Mocarstwa rozważają podobno możliwość po pierwszej rozstrzygającej bitwie na Bałkanie interweniować w celu przywrócenia spokoju.

Konstantynopol, 16 bm. Komendant dywizji w Skutari donosi, że Czarnogórcy po zdobyciu miasta Tuzi, zabijali rannych Turków, którzy dostali się w ich ręce i ostrzeliwali lazarety polowe, mimo, że oznaczone były flagą z czerwonym krzyżem. Rząd chce o tem mocarstwa powiadomić.

Budapeszt, 16 bm. Przy końcu dzisiejszej giełdy rozeszła się pogłoska, że piąty korpus armji, który stoi w Petersburgu, ma zostać zmobilizowanym, oraz że również niezadługo nastąpi zmobilizowanie korpusu armji na południu monarchji. Wskutek tej wiadomości kursy doznały znacznej zniżki. Urzędowo nie potwierdzono pogłoski, co nie wyklucza, iż jest prawdziwą, tembardziej że wycofano wiele wagonów trzeciej klasy ze służby kolejowej, oraz wagony rezerwowe trzeciej klasy posłano w te okolice monarchji, które są środowiskami koncentracji.

Głosy prasy o wywłaszczeniu.

W sprawie wywłaszczenia pisze „Frankfurter Ztg." co następuje:

„W chwili gdy kryzys bałkański wywołuje poważne obawy zewnętrznopolityczne, gdy na europejskim Wschodzie słowiańszczyzna wybuchła z całą namiętnością — w tejże samej chwili przychodzi wiadomość o zastosowaniu po raz pierwszy prawa o wywłaszczeniu przeciw Polakom."

W zasadzie organ wolnomyślnych nie ma nic przeciw ogólnemu wywłaszczeniu wielkiej posiadłości, tak niemieckiej jak polskiej na rzecz małej własności ziemskiej, zwalcza tylko „wyjątkowe" wywłaszczenie zaznaczając: Zastosowuje się wywłaszczenie w sposób, który wyklucza zupełnie punkt widzenia kolonizacyjny, a który z brutalnym cynizmem powiada: Kolonizacja dla nas jest zerem, ale hakatyzm krzyczy za coraz ostrzejszemi prawami wyjątkowemi przeciw Polakom i dlatego rzucimy mu w paszcze te cztery wywłaszczone majątki, by nas przynajmniej na chwilę pozostawił w pokoju.

W dalszym ciągu „Frankfurter Ztg." drwi sobie z tego kroku rządu, "po którym hakatyści spodziewają się moralnego sukcesu.

Tak, moralny sukces nie da na siebie czekać, pisze gazeta dalej.

Polsko narodowy ruch dostanie znów środek agitacyjny w rękę, jak skuteczniejszego sobie wcale życzyć nie może. Na nowo powtórzą się sceny, które pruska polityka antypolska prowokowała, z okazji walki kulturnej, z okazji wydalań, we wrzesińskim strejku szkolnym i tak ciągle.

Coraz nowych męczenników stwarza się dla narodu polskiego, coraz głębiej wbija się żądło w jego duszę, że Polak w Prusiech jest wyjęty z pod praw, prześladowany tylko dla tego, ponieważ jest Polakiem.

I skutek będzie ten sam co dotychczas, coraz silniej spoją się Polacy a odsuną coraz bardziej od spólności z Niemcami i coraz większe staną się ich moralne i społeczne siły, które w walce okazać będą musieli.

Niesprawiedliwe obchodzenie się w wyjątkowy sposób z Polakami wzmocniło w okolicach walki toczącej się między narodowością niemiecką i polską polskość a osłabiło Niemców.

W końcowym ustępie porusza „Frankfurter Zeitung" jeszcze raz swoją ulubioną myśl rozdrobnienia wielkich posiadłości.

Czarnogórze.

Zwrócone nań są obecnie oczy całego świata. Z tej górskiej krainy padły pierwsze strzały, gromy nadchodzącej burzy, mogącej mieć doniosłe dziejowe znaczenie.

Pomijając Monte Carlo i maleńkie republiki, istniejące we Włoszech, których niezależność jest jedynie formalna, Czarnogórze jest najmniejszym, niepodległym krajem w Europie. Zajmuje niecałe 10,000 kil. kwadratowych.

Czarnogórze sąsiaduje na zachodzie i północy z krajami austro-węgierskiemi Dalmacją i Hercegowiną, na wschodzie i południu z prowincjami tureckiemi: Sandżakiem Nowobazarskim i Albanją. Na bardzo niewielkiej przestrzeni, bo wszystkiego 46 wiorst, graniczy Czarnogórze z morzem. Przystęp do niego otrzymało dopiero na kongresie berlińskim w 1878 r.

Historja Czarnogórza jest nieprzerwanym szeregiem walk z Turcją. Po raz pierwszy Czarnogórze spotykamy w XV w., po upadku Serbji zostało krajem niezależnym, rządzonym przez biskupa Cetynji.

Początkowo w walkach z Turcją popierali Czarnogórze Wenecjanie. W owych czasach wpływ włoski był bardzo silny na Bałkanach i Czarno Góra zwała się powszechnie Montenegro.

Pierwszy metropolita Danilo nawiązał stosunki z Rosją i za namową cesarza Piotra Wielkiego urządził w roku 1711 rzeź Turków, nazwaną „nieszporami czarnogórskiemi".

Po upadku Wenecji Czarnogórze staje się polem działania wszelkiego rodzaju awanturników, przeważnie jednak rosyjskich.

Podczas wojny austrjacko-tureckiej (1788—91) Czarnogórze wystąpiło przeciwko Turcji i zwyciężywszy, rozszerzyło swe granice.

W roku 1806 Czarnogórze sprzymierzyło się z Rosją przeciwko Francji, pomimo jednakże ostatecznego zwycięstwa, nie osięgnęło wtedy upragnionego dostępu do morza. Przez cały wiek XIX małe Czarnogórze walczy nieustannie jeszcze z potężną Turcją i wychodzi z tych bojów zwycięsko, armje tureckie

nie mogą zdobyć kraju, bronionego przez dzielnych górali. W roku 1857 książę Daniel I oddzielił władzę świecką od kościelnej, które do tego czasu były połączone w osobie panującego metropolity.

Czarnogórze wzięło czynny udział w wojnie 1877 roku, opierając się znacznie liczniejszym wojskom tureckim, w zamian za co kongres berliński przysądził Czarnogórzu rozszerzenie granic we wszystkich niemal kierunkach. Najważniejszem było przyłączenie portu morskiego Antiwari i jego okolic. Jednocześnie uznano Czarnogórze jako niezależne księstwo. Zamienione w roku 1910 na królestwo z okazji pięćdziesięciolecia rządów księcia Mikołaja I, następcy Daniela I.

Ludność Czarnogórza wynosi 230 000 mieszkańców, w tem 14 000 mahometan, 13 000 Albańczyków-katolików, reszta prawosławni. Zaludnienie bardzo rzadkie. Wśród szczepów górskich panuje ustrój patrjarchalny. Miasta są właściwie dużemi wsiami, gdzie odbywają się jarmarki. Najważniejszemi są Cetynja (stolica) — 2900 mieszkańców, Podgorica — 6600, Nikszicz — 3500.

Klimat jest bardzo ostry w górach, zwłaszcza na północy, na południu w fabrycznych okolicach jeziora Skutari, rosną wiecznie zielone drzewa południowe, pomarańcze, oliwki, figi, wawrzyny, oleandry, wino, niema bowiem tam zimy, a za to padają częste deszcze. Wielka równina południowa jest zbożowym spichrzem Czarnogóry, jezioro Skutari dostarcza ryb, w górach, w lasach, których jest jeszcze trochę, żyją niedźwiedzie, wilki, zające, sarny i giemzy.

Z poznańskiej rady miejskiej.

Zebranie wczorajsze zagaił przewodniczący adw. Placzek doniesieniem, że prof. dr. Karwowski zgłosił pod adresem magistratu dwie interpelacje. Pierwszą w sprawie Muzeum im. Mielżyńskich i drugą w sprawie robotników miejskich.

Różni radni zdawali następnie sprawozdania z wykonanych w roku zeszłym robót miejskich.

Radzcą budowlanym wybrano kartkami p. Stahla, inspektora budowli miejskich ze Szczecina (w miejsce zmarłego radzcy Teubnera). Polacy dali również swego głosy na niego.

Magistrat zawarł układ z tutajszem Tow. stróżowania i zamykania domów, które za cenę 1200 mk. rocznie ma postawić jednego urzędnika do stróżowania miejskiej przeładowni, ponieważ zdarzają się tam często kradzieże. Niezależnie od powyższej sumy dadzą także interesowani pewną sumę.

Na rozstrzeliwanie zimą lodu wyznaczono 1266 mk. Na urządzenie trzeciej nowej centrali telefonicznej 13,300 mk. Wybrano ławników do przyszłych wyborów rady miejskiej. Na kanalizacje trzech ulic uchwalono razem 15,200 mk. Dzierżawę od zegarów do prądu elektrycznego zniżono o tyle, że miasto będzie miało rocznie 8000 mk. mniej.

Wykazało się znowu, że żydzi są nienasyceni. Wiadomo naszym czytelnikom, że żydowska spółka, która zadzierżawiła stary teatr niemiecki, rozmaitemi sztuczkami wymogła od magistratu liczne ustępstwa. Wczoraj znowu przedłożono jej wniosek o rozszerzenie budowli przez dobranie 2 i pół metra od strony lwa na zbudowanie tarasy dla kawiarń. Mimo protestu tow. właścicieli kawiarni, zgodzili się niemal wszyscy radni, oprócz Polaków na to ustępstwo, za które magistrat otrzyma rocznie aż 100 marek dzierżawy więcej, a więc razem 31,100 mk. Przeciwko projektowi przemówił prof. dr. Karwowski w imieniu frakcji polskiej.

Odrzucono wniosek magistratu o reparacją domu betonowego w ogrodzie botanicznym; restauracja będzie tam zniesiona.

Magistratowi wręczono petycję o rozszerzenie przymusowego uczęszczania do szkół uzupełniających także i na żeński personał handlowy. W rachubę weszło-by około 420 dziewcząt, nie licząc tych, które ukończyły 9 klasową szkołę i córek właścicieli handlów, które są w interesie ojca czynne. Roczny wydatek obliczono na 7200 mk. Rektor Gutsche stawia do magistratu wniosek o wypracowanie i przedłożenie radzie odpowiedniego statutu. Przeciwko projektowi temu przemówił p. J. Suchowiak, ponieważ szczególnie Polki zużyć powinny wolny od zajęcia czas na naukę języka ojczystego w piśmie i słowie, której to nauki nie pobierają w szkole. Jako przedmioty nauki dla dziewcząt polskich wymienia pan Suchowiak: czytania i pisania polskiego, pisowni, piśmiennictwa, wypracowań i korespondencji polskiej. Wniosek ten przyjęto przeciwko głosom polskim.

Interpelacje prof. Karwowskiego: Wedle jakiego wzoru magistrat opłaca robotników miejskich, ponieważ stali robotnicy pobierają niższe zarobki od robotników okolicznościowych i 2) czy robotnicy miejscy otrzymają i w tym roku ziemniaki i węgle po zniżonej cenie? — odroczono do przyszłego posiedzenia, ponieważ nadburmistrz, który w tej sprawie jedyny mógł dać wyjaśnienie, już był opuścił salę zebrań.

Na tem przeszła rada miejska do obrad tajnych nad kupnem i sprzedażą gruntów.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Berlin, 16 bm. (W. A. T.) Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Kiderlen-Waechter podczas bankietu, wydanego wczoraj wieczorem przez związek kupców berlińskich wygłosił mowę, w której wyraził przekonanie, że mocarstwa europejskie bezpośrednio nie zostaną dotknięte zawieruchą na Bałkanach.

Z zaboru rosyjskiego. Warszawa 16 bm. Kucharzewski został wybrany posłem z miasta Warszawy. Dmowski zaś przepadł.

— Wilno, 16 bm. W wyborach z kurji miejskiej ksiądz Maciejewicz otrzymał 5397 głosów, postępowiec 541 głosów, kandydat litewski 50 głosów, kandydat robotniczy 28 głosów.

Austrja. Wiedeń, 16 bm. Berlińska „Presscentrale" dowiaduje się, że do Koła polskiego w Wiedniu nadeszły listy pełne rozgoryczenia i żądające od Koła polskiego we Wiedniu, by nie tylko w parlamencie austrjackim tę kwestję poruszyli, lecz również sprawę wywłaszczenia zrobili przedmiotem energicznej politycznej akcji antyniemieckiej.

— Zagrzeb, 16 bm. Tutejsza policja zajęta jest obecnie wielkiem śledztwem. Odkryła ona podobno spisek, mający na celu uwolnienie Jukica z więzienia, który w swoim czasie popełnił zamach na bana Cuvaja i przytem zastrzelił radcę banatu Herovica. W sobotę aresztowano 20 studentów.

Rosja. Petersburg, 16 bm. Podług oświadczenia ministra Kokowcewa zdecydował się rząd rosyjski, zarządzić energiczne środki ku ochronie eksportu rosyjskiego i zabezpieczeniu wolnego przejazdu przez Dardanele. Do Wysokiej Porty wystosowano notę, z żądaniem najśpieszniejszej odpowiedzi.

Hiszpanja. Madryt, 16 bm. W filji hiszpańskiego banku państwa w Lorogoso wykryto olbrzymie sprzeniewierstwa, których dopuścił się kasjer główny Domo. Stwierdzono dotąd brak pół miliona pezetów.

Anglja. Londyn, 16 bm. Z Simla, stolicy tybetańskiej donoszą, że Tybetańczycy otoczyli klasztor chiński Tengaryling, dokąd schronił się chiński jenerał Chung z małą eskortą. Tybetańczycy do klasztoru przypuścili już kilka szturmów, przyczem utracili około 400 ludzi.

Subhasty w październiku.

Dnia 19 o godz. 9 na sądzie w Ostrowie nieruchomość zap. w Smielowie Rocha Wiatrowskiego, dom mieszk. z podwórzem i ogród w obszarze 0,06,87 hektarów.

Dnia 19 o godz. 9 na sądzie w Trzemeszne posiadłość zap. w Rudkach młyny, posiedziciela Józefa Obsta, dom mieszkalny z werandą i podwórzem, dom komorniczy z podwórzem, ogród, młyn motorowy, świniarnia, stodoła z podwórzem, obora z kuchnią do parowania, chlew, szopa, piec do wypalania cegły, rola, łąka, pastwisko i woda w obszarze 29 94.30 ha.

Dnia 19 o godz. 9 na sądzie w Czarnkowie nieruchomość zap. w Górze Wojciecha i Marjanny z domu Borowskiej Polków, dwie trzecie domu mieszkalnego z podwórzem, cztery piąte chlewa, podwórze i rola w obsz. 1,71.69 hektarów.

Dnia 19 o godz. 9 na sądzie w Smiglu nieruchomość zap. w Sokolowie i Buczu (w Harbielinie, w Dłużynie) Wawrzyna i Elżbiety z domu Marciniak Kędziorów, a) Harbielin, dom mieszk. z podwórzem, ogród, chlew, stodoła, szopa rola i pastwisko w obszarze 1,65,90 ha, d) Dłużyna łąka w obsz. 0,92,05 ha.

Repertuar teatru polskiego.

— W czwartek, dnia 17 października po raz 2: „Grochowy wieniec". Komedja w 4 aktach ze śpiewami i tańcami A. Małeckiego. Ceny dramatu.

— W piątek, dnia 18 października po raz 5: „Mazepa". Opera w 4 aktach Adama Münchejmera. Ceny operowe.

— W sobotę, dnia 19 października po raz 1 nowość: „Cyganerja Warszawska". Komedja w 4 aktach Adama Nowaczyńskiego. Ceny dramatu.

— W niedzielę, dnia 20 października — wieczorem po raz 2: „Cyganerja Warszawska". Komedja w 4 aktach Ad. Nowaczyńskiego. Ceny dramatu.

— W poniedziałek, dnia 21 października po raz 3: „Cyganerja Warszawska". Komedja w 4 aktach Adama Nowaczyńskiego. Ceny dramatu.

Bilety wcześniej nabywać można w firmie K. Ignatowicza, dom towarowy, w Starym Rynku.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 17 października 1912.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **„Halka" Moniuszki.** Wczoraj odśpiewano na scenie naszej nieśmiertelną operę naszego mistrza tonów „Halkę". W partji Jontka wystąpił gościnnie dr. Łucjan Prus. Przy dużym talencie śpiewackim p. dr. Prus jest takim niepoślednim artystą dramatycznym, co jak każdy zrozumie, musi na całokształt jego wczorajszej kreacji bardzo dodatnio wpłynąć. Siła głosu jego dość rozległa, ton męski, a technika bez zarzutu, składają się w całość efektowną i artystyczną. Artysta był widocznie wczoraj niedysponowany, co się uwydatniło szczególniej w arji „Szumią jodły", która wyszła bez wrażenia. „Halkę" odśpiewała pani Steffl ówna świetnie. Zofją była p. Marja Janowska, która wybornie odśpiewała i odegrała tę rolę. P. Bukowski, jak zawsze, znakomicie odśpiewał rolę Janusza, a p. Szeller, stolnika. Całość wypadła udatnie, publiczność zebrała się liczniej.

* **Wielki wiec** w sprawie zabezpieczenia urzędników prywatnych odbędzie się w niedzielę dnia 20 bm. o godz. 4 po południu w Urbanowie na sali pana Dudka. — Przemawiać będzie p. kol. Krajna n. t. „Czego od nas żąda i co nam daje ubezpieczenie urzędników prywatnych" i p. mec. dr. Mieczkowski: „O naszych obowiązkach obywatelskich". Zwracając na wiec ten uwagę tak młodzieży kupieckiej męskiej i żeńskiej jak wogóle wszystkich interesowanych urzędników prywatnych, apelujemy do nich, by gremjalnie na rzeczony wiec się stawili, bowiem od miary zapału i obowiązkowości naszej zależeć będzie zwycięstwo w dniu wyborów.

Zarząd
Zjednoczenia Młodzieży Kupieckiej
w Poznaniu.

* **Chleb dla swoich.** Ogłoszenie 10 z dnia 10 paźdz. 1912 roku. Następujący rodacy, posiadający zakładowy kapitał znajdą dobre utrzymanie:

Kupiec bławat., kupiec towarów krótk., kupiec towarów dewocyjnych i oprawa obrazów, kupiec szkła i porcelany, kupiec kolonialny z restauracją (kupno z domem), kupiec skór i przyborów szewskich, kupiec zboża, kupiec żelaza, drogerzysta, skład piwa, spedytor, mleczarz (kupno mleczarni), gościnny (kupno), cukiernik, piekarz, tokarz, szklarz,

19

Tajemnica grobu.

Powieść z włoskiego.

(Ciąg dalszy).

Zaraz też ujrzałem idącego spiesznie naszego ukochanego monarchę w towarzystwie kilku panów.

Król był poważny i spokojny. Obchodził on najciemniejsze zaułki, najgorsze jaskinie, gdzie najwięcej szalała cholera i nie palił nawet papierosa, aby choć trochę zapobiedz zarazie.

Szedł jak bohater z smutną twarzą, jak gdyby cierpienia jego ludu ciężyły na jego sercu.

Gdy się zbliżył do mnie, zdjąłem czapkę i pochyliłem głowę z najwyższem zaufaniem.

Król spojrzał na mnie, ukłonił się i poszedł dalej.

I on mnie nie poznał, a przecież bywałem częstym u niego gościem. Lubił on mnie bardzo i zapraszał kilka razy na rok, na polowania i na bale dworskie.

Ale hrabia Romani przestał istnieć, miejsce jego zajął siwowłosy rybak. Poszedłem teraz za królem, który wchodził do najbrudniejszych chat, rozmawiał serdecznie z rozpaczającymi pozostałymi i rozdzielał ubogim złoto i srebro. Matki błagały go, aby błogosławił ich dzieci; dorośli klękali przed nim i całowali jego nogi.

Jakaś młoda dziewczyna rzuciła się na ziemię i krzyknęła z zapałem:

— Jestem uratowaną. Zaraza nie idzie tam, gdzie szedł król.

Humbert spojrzał na nią, uśmiechnął się łagodnie i milcząc udał się do innego domu, z którego dzikie rozlegały się krzyki przekleństwa.

— Co się tu dzieje? — zapytał król, otwierając drzwi.

Przez chwilę śmiertelna zapanowała cisza.

Potem wystąpiła jakaś niemłoda już kobieta i zbliżyła się do monarchy.

— Niech cię Bóg błogosławi, królu — rzekła śmiało. — Pytasz, co się tu dzieje? Wszystko byłoby w najlepszym porządku, gdyby te łotry grabarze zostawili nas w spokoju. Oni wolą zabić człowieka, niż czekać chwilę. Dziewczyna umarła, ale Jan trzyma ją i nie chce im oddać jej ciała.

Nie rusza się biedak z miejsca. Czekamy tylko na księdza, on Jana nakłoni do ustąpienia.

Król podniósł rękę — tłum usunął się i tak weszli wszyscy do izby.

Ja stanąłem przy otwartem oknie, stąd mogłem wszystko wygodnie widzieć i słyszeć.

Król zdjął kapelusz.

Na słomie leżał trup cudownie pięknej młodej dziewczyny — koło niej klęczał obejmując czule jej głowę jakiś mężczyzna.

Był to obraz niezmiernie wzruszający.

— Klęczy on tak już od dwóch godzin — szepnęła kobieta. — A trzyma ją tak mocno, jak gdyby miał ręce z żelaza.

Król zbliżył się do młodzieńca, dotknął jego ramienia i rzekł miękko:

— Przyjacielu, synu mój!

Ale żadnej na to nie otrzymał odpowiedzi.

Kobiety, wzruszone, zaczęły płakać i mężczyźni starli łzę z oka.

— Synu mój — rzekł znowu monarcha. — Jestem twoim królem, a ty nie pozdrowisz mnie nawet.

Młodzieniec podniósł głowę i wpatrzył się w twarz króla.

Zdawało się, że to obłąkany.

— Podaj mi rękę — odezwał się król łagodnie ale stanowczo.

Rozpaczający, jak gdyby ulegając jakiejś niewidzialnej sile, wstał i podał mu rękę.

— Miłość nie umiera — szepnął Humbert. — Pamiętaj o tem.

Młodzieniec zachwiał się i nagle — głośnym wybuchnął płaczem.

Łzy te ocaliły mu rozum, a może i życie.

Król wyprowadził go do przyległej izby, dając znak grabarzom, aby wynieśli trupa i w jednej chwili został rozkaz już wykonany.

Tłum szalał z uniesienia nad postępowaniem króla.

Uważano go niemal za świętego.

Nieco później poszedłem do gospody Piotra, tam, gdzie wczoraj zachorowałem. Poczciwy Piotr stał znowu przy swoich półkach i czyścił butelki i szklanki — tak, jak gdyby wczorajszej roboty wcale sobie nie był przerywał — tam na stronie zaś stała zawsze jeszcze ta ławka, na której leżałem i umarłem.

Ciąg dalszy nastąpi.

Posiadłość w Mosinie
Dom z ogrodem owocow.
z 7 lokatorami, pół morgi witek za 9 300 mk. zaraz na sprzedaż. Cena wpł podł. ugody. Zgł. przyjm.
Jacób Waligórki
w Mosinie.

Trociny bukowe
nadające się specjalnie do wędzenia mają tanio na sprzedaż
Bracia Lesser,
ul. Następcy tronu 56-57.

Z rozbierki
deski, belki, drzwi, okna,
za bezcen do sprzedania przy
Drodze dembińskiej nr. 12

Są do sprzed. rozmaite sprzęty gospod.: **Wanna** do kąp., **maszyna** do masła, **centryfuga** do mleka spuszczania, **skrzynia** do pościeli i różne inne przedmioty. — Zgłoszenia do ekspedycji Wielkopolan. pod nr. 4404.

Poszukuję kupna
silnego konia roboczego
1 m. 70 cm. wysokiego.
St. WOYNIEWICZ.
Nowy Rynek 13,
hurtowny skład tow. kolonialn.

600 metrów kwadr.
starej podłogi
poszukuje się. — Oferty do eksped. Wielkopol. pod nr. 4437.

koszykarz, ślusarz z składem i reparacją maszyn do szycia i kołowców, stelmach, szewc na większej wsi, siodlarz, malarz, krawiec z interesem garderoby, kowal - maszynista, stolarz, garncarz, golarz-fryzjer, zegarmistrz, krawcowa.

Prosimy nam donieść gdzieby się mogli osiedlić:

Kupiec kolonialny z wyszynkiem w dzierżawę, kupiec kolonialny na większej wsi, kupiec bławatny, kupiec tow. krótkich i stroji, kupiec sprzętów kuchennych, kupiec szkła i porcelany, kupiec dewocyjny, inżynier maszyn rolniczych, drogerzysta, kupiec zboża, kupiec bielizny i towarów drobnych, kupiec żelaza, dentysta, adwokat ludowy, przedsiębiorca budowli, kotlarz, dobry cieśla, cukiernik, piekarz w dzierżawę, rzeźnik, siodlarz, młynarz w dzierżawę, stolarz na kościelnej wsi, szewc, krawiec, blachnierz, malarz, stolarz, kowal w dzierżawę, golarz-fryzjer, gościnny w dzierżawę, zegarmistrz, garncarz, akuszerka.

Do nabycia fabryka octu z kompletnem urządzeniem, wpłaty 15,000 mk. Interes artykułów budowl. obrotu 60—80,000 mk. z domem, wpłaty 10—15,000 mk.

Stary dobrze zaprowadzony interes zboża z domem. Kapitału potrzeka około 10 tys. mk.

Oberża w kościelnej wsi, 5000 mieszkańców, wpłaty 20,000 mk.

Ceglarz obeznany dokładnie w swym zawodzie z dobremi świadectwami poszukuje miejsca od 1. 1. lub 1. 4. 13.

Potrzeba gwałtownie trzech lekarzy i lekarza chirurga.

Bliższych informacji udzieli biuro „Straży“ abonentom miesięcznika „Straż“. Prosimy o 20 fen. w znaczkach pocztowych na odpowiedź i przesłanie 1,45 mk. abonamentu na rok, pod opaską, franko w dom.

Adres: Dr. Franciszek Schroeder, Poznań, ul. Rycerska 12. Telefon 1640.

* **Z zawodu kupiec** poszukuje miejsca jako ekspedjent, lagerzysta, książkowy do biura itd. W ostatniem miejscu pracuje lat siedm. Bliższemi informacjami służy Redakcja nasza.

* **Taniego mięsa nie będzie.** Jak nam donoszą, zakazał rząd rosyjski eksportu mięsa wieprzowego do Prus.

* **Poznań.** Policja zapisała do kary sześciu chłopców, którzy po mieście obnosili tablice reklamowe bez zezwolenia władzy policyjnej. Tablice im odebrano.

— Wydział prowincjonalny zbierze się w Poznaniu w dniach 21 i 22 bm.

— Submisję rozpisał magistrat na prace ziemne celem zniesienia wałów przy placu za mostem Tumskim. Wały te zawierają 12 tysięcy kubicznych metrów. Zamknięte oferty z napisem: „Prace ziemne przy placu Zbrojowym“ (Erdarbeiten am Waffenplatz) nadesłać należy do piątku 25 bm. do biura 30 w ratuszu. Tamże dowiedzieć się też można o bliższych warunkach.

— Pan aptekarz Wacław Brodzki, dawniejszy właściciel aptek w Czempiniu i Jarocinie, otworzył w ostatnim czasie w Poznaniu, przy Starym Rynku 53|54 drogerję medycynalną, parfumerję i laboratorjum chemiczne. Wszędzie potrafił p. B. zaskarbić sobie zaufanie i życzliwość swoich odbiorców. Przesyłając z naszej strony p. Brodzkiemu serdeczne Szczęść Boże! życzymy mu, iżby u publiczności tak poznańskiej, jak i z okolicy doznał tego samego powodzenia i uznania.

* **Wenta owocowa.** Dział Panien Tow. św. Wincentego á Paulo urządza dnia 20 bm. na starej sali bazarowej wentę, na której po cenie umiarkowanej zaopatrywać się będzie można w owoc i wszelkie owocowe produkta w mniejszej i większej ilości. Sprzedaż rozpocznie się o godz. 2. W bufecie kawa, herbata, lody, pieczywo własnego wyrobu, przekąski, chleb wiejski itd. Wszystkich życzliwych Towarzystwu prosimy najuprzejmiej o pomoc czy to w datkach pieniężnych czy też w przesyłkach owocu, choćby w najmniejszej ilości do dnia 19 bm.

Zarząd:

Barbara i Anna Chłapowskie, Ogrodowa 13. Janina Kusztelanówna, ulica Ogrodowa 12. Helena Palaczówna, ulica Rycerska nr. 2. Helena i Czesława Sikorskie, ul. Ludwiki 2. Irena Wyczyńska. kasjerka, pl. Wilhelm. 18. Irena Kasprowiczówna.

* **Komisja kolonizacyjna** nabyła w Długiej Goślinie w powiecie obornickim grunt należący do katolickiej gminy szkolnej za 18 tys. mk. i zamierza urządzić tam protestancką szkołę. Czy w zarządzie szkolnym nie było Polaków?

* **Subhasta.** Zieleniec pod Swarzędzem, majątek 238-morgowy, wystawiony został na subhastę przez sąd okręgowy w Poznaniu. Termin subhastacyjny odbędzie się 25 bm. o godz. 12 w południe. Zieleniec ma ziemię średniej dobroci i 40 mórg dobrych łąk. Życzyćby tylko wypadało, aby ten kawał ziemi dostał się znowu w polskie ręce.

* **Sprzedawczykostwo.** „Lech“ donosi, że dozór szkolny w Trzemżalu pod Trzemesznem, uląkłszy się gróźb władz pruskich, sprzedał stary budynek szkoły katolickiej Niemcowi lutrowi. Do dozoru tego należą gospodarze: Józef Ślusarkiewicz jako główny winowajca, Józef Kołodziejczak, Leon Budny, Michał Winkel i Antoni Majerowicz.

Zagrożona ziemia. Dowiadujemy się, że p. Walenty Kruszka ze Zbietki pertraktuje o sprzedaż owego gospodarstwa z Niemcem Krügerem z Nowej Karczmy. Polak ofiarował za grunt ten tylko o kilka set marek niższą cenę. Mamy nadzieję, że pan Kruszka wczas się jeszcze opamięta i nie chcąc splamić nazwiska swojego mianem sprzedawczyka, zerwie nawiązane z Niemcem pertraktacje.

* **Nowy sprzedawczyk.** Z Prus Królewskich donoszą do „Kurjer Pozn.“, że pan Matczyński zaprzepaścił swój 800-morgowy Sławęcin (Schlagenthin) pod Chojnicami Niemcowi za pośrednictwem żyda Caminera z Chojnic. Pan Matczyński kupił Sławęcin przed rokiem od p. Trzebińskiego. Według zapewnień Caminera, p. Matczyński wcale nie wspomniał, żeby się postarał o kupca Polaka.

* **Strejk w cukrowni kościańskiej.** W poniedziałek wybuchł w kościańskiej cukrowni strejk generalny. Przed południem zawiesili pracę wyładowywacze, a wieczorem reszta robotników. Udział bierze w strejku około 420 robotników, tak że trzeba było natychmiast zawiesić ruch fabryczny. Robotnicy żądają wyższych zarobków. Podczas gdy wyładowywacze otrzymali dotychczas po 1,40 m. na dwóch za każdy wagon, to teraz żądają po 1,80 m. Inni robotnicy otrzymywali po 2,10 mk. za 10-godzinny dzień pracy, a teraz żądają po 2,80 mk. Sekretarz robotniczy ze Zj. Zaw. Polsk., p. Foleher z Poznania prowadzi układy pomiędzy robotnikami a dyrekcją cukrowni, która — jak się zdaje chce sprowadzić robotników galicyjskich. Kampanja miała się ukończyć 5 stycznia r. p. — Przy wysokich dywidendach, jakie cukrownie corocznie udzielają akcjonarjuszom, nie powinno doprawdy chodzić o kilka fenygów dokładki do zarobków.

* **Łagiewniki** pod Złotnikami. W nieobecności rodziców bawiły się chłopcy 9-letni K. i 8-letni syn wdowy W. zapałkami przy domu i z chrustu zrobionej szopie. Wtem zajęła się słoma, zaczęło się palić. Starszy chłopiec uciekł, a młodszy ze strachu skrył się w znajdującej się tam beczce od kapusty. Ludzie ogień stłumili i wzięli beczkę, która zaczęła się palić i oto w niej zauważyli chłopca. Głowę, twarz i ręce już miał spalone i był na pół nieżywy. Onegdaj zmarł w ciężkich boleściach.

* **Leszno.** Pod pociąg wrocławski, przejeżdżający około godz. 3, rzuciła się wraz z swoim 5-letnim synkiem pewna pani z Berlina. Wypadek ten zauważono jednak i w ostatniej chwili zdołano usunąć kobietę z toru.

* **Przejechany przez pociąg.** Wągrówiec. Na torze kolejowym w bliskości miejscowości Kobylec znaleziono zwłoki 21-letniego elewa budowlanego Karola Adama, zatrudnionego u budowniczego Gerhardta. Pociąg odciął mu obydwie nogi, prócz tego była rana na głowie. A. był jedynym synem szafnera pocztowego stąd. Samobójstwo lub zbrodnia są wykluczone, zachodzi raczej nieszczęśliwy wypadek.

* **Na co są fundusze publiczne.** Strzelno. Naczelny prezes przekazał tutejszemu Ostmarkenferajnowi 180 marek zapomogi na uzupełnienie bibljoteki.

* **Cześć Polkom w Ostrowie!** „Gazeta Ostrowska“ donosi: W niedzielę wieczorem odbywał się na sali Domu katolick. urządzony przez tutejsze Tow. Śpiewu koncert połączony z przedstawieniem teatralnem. Po koncercie zapowiadały afisze skromną zabawę z tańcami. Tańce jednakowoż się nie odbyły, bo nasze Polki nie umiały i nie mogły tańczyć wobec smutnego faktu wywłaszczania rodaków z ziemi naszych ojców.

* **Ofiara oszustwa.** Wyrafinowanym rzezimieszkom wpadł w ręce gospodarz M. z Małachowa pod Witkowem. Przyłączył się do niego na drodze młodzieniec, który tuż przed nim podniósł z ziemi sakiewkę z pieniędzmi i zrobił M. propozycję, żeby podzielić się znalezionymi pieniędzmi. Uczynić to chciano w najbliższej sieni. Tu zjawił się ktoś trzeci, który twierdził, że on sakiewkę zgubił i zażądał wobec tego stanowczo, żeby pozwolono mu zrewidować obydwom „uczciwym“ znalazcom kieszenie. W ten sposób ulżył owemu gospodarzowi o 20 marek. Że go tylko taka niezbyt dotkliwa spotkała kara za jego łatwowierność, zawdzięcza temu, że krótko przedtem wpłacił na poczcie znaczniejszą kwotę pieniężną.

* **Wrocław.** Gdy tutejsza straż pożarna wracała od pożaru przy ul. Świdnickiej, przechodził przez ulicę 9-letni syn wdowy Ulricht. Dziecko upadło przed wozem ze strażakami i koła przeszły przez niego, rozstrzaskując mu czaszkę. Śmierć nastąpiła natychmiast.

* **Wyrok śmierci.** Sąd przysięgłych w Szczecinie zasądził dorożkarza Wilhelma Ehrkego ze Szczecina za morderstwo rabunkowe, na śmierć. Ehrke zamordował dnia 10 września 1911 r. na szczecińskim głównym dworcu kolejowym kantyniarza Roberta Ulricha i obrabował go. Potem uciekł do Ameryki, gdzie go w stanie Ohio ujęto.

* **Samobójstwo szkólnika.** W poniedziałek wieczorem zastrzelił się w Dortmundzie 12-letni kwartaner gimnazjum realnego, syn pewnego dozórcy więziennego. Chłopak otrzymał od nauczyciela list, który miał wręczyć ojcu, a tenże miał go podpisać. Tego jednak nie uczynił, lecz sfałszował podpis, a gdy się to wydało, popełnił samobójstwo z obawy przed karą.

* **Król Huty.** We wtorek wieczorem zaszło w kopalni „Königsgrube“ nieszczęście. Przy wjeżdżaniu nocnej załogi uderzyła winda zanadto silnie, tak że 9 górników odniosło rany, czterech ma połamane nogi.

* **Ujęcie przemytników.** Paryż. W Chambly (dep. Sekwany et Vix) ujęto, po wielkim oporze, cztery osoby, które we włoskim automobilu przemycili za 50 tys. franków tytoniu i cygar. Jeden z aresztowanych rozbił drzwi swej celi kamieniem i zbiegł. Mają to być Belgijczycy.

* **Rozpaczliwy czyn matki.** Berlin. 34-letnia żona kołodzieja Krügera z ulicy Schönhauserallee otruła się onegdaj w nocy i dwoje swoich chłopców gazem. Gdy mąż rano wrócił do domu znalazł żonę i dzieci w łóżku bez życia.

* **Paryż.** Sąd przysięgłych departamentu Sekwany skazał byłego przewodniczącego oddziału efektów Towarzystwa kanału sueskiego, Lepreux, za sprzeniewierzenia w wysokości 2 miljonów, na siedem lat domu karnego.

* **Medjolan.** W Medjolanie zachorowało nagle bardzo wiele osób wskutek spożycia zatrutych pigułek, otrzymanych pocztą od jakiejś firmy „Sanitaria“, która rozsyłała pigułki na próbę w celach reklamy. Na przesyłkach nie był podany adres firmy.

* **Kalendarz.** Piątek 18 października: Łukasza ewang. Wschód słońca o godzinie 6 minut 32, zachód słońca o godzinie 4 minut 58.

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, dnia 16 października.

Zapowiedzie:

Krawiec Konstanty Tadażewski z Kazimierą Krajewską. Kupiec Stanisław Karge z Marją Rychlicką. Kelner Stefan Rewelski z Juljanną Orzechowską. Mularz Jan Maciejewski z Antoniną Lipowczyk.

Śluby:

Stójkowy Karol Dittrich z Klarą Bienert. Książkowy Jerzy Schink z Marją Böhmert. Robotnik Ignacy Jankowski z Ewą Rybicką.

Urodziny:

Syna: Mularz Brunon Kitzmann. Robotnik Stefan Brix. Robotnik Walenty Pielin. Niez. P. Stolarz Fryderyk Kirchhoff. Właściciel szkuty Herman Matheus. Krawiec Jan Lontzek.

Córkę: Robotnik kol. Adolf Mackus. Sędzia dr. Juljusz Sautter. Niez. K. B. Szewc Wacław Nowak. Rzeźnik Stefan Koczorowski. Piekarz Michał Gozdecki.

Umarli:

Antonina Kujawa 9 mies. Pelagja Augustyniak 1 mies. Małgorzata Pockrandt 3 l. i 7 mies. Edmunt Krzyżaniak 2 l. Franciszek Witkowski 15 dni. Właściciel ogrodu Herman Marco 75 l. Wdowa Cecylja Malinowska z d. Knast 79 l. Zam. Antonina Klecz z domu Idolska 67 l. Julja Bega 4 l. l. 8 mies. Stolarz Henryk Braun 80 l. Robotnik Walenty Kaźmierczek 42 l. Barbara Tułodziecka 3 l. i 5 mies. Władysława Preuss 6 l. Zam. Aniela Jaskulska z domu Lisiecka 34 l. Szkólnica Marja Wodna 13 l. Wdowa Fryda Jahn z d. Mackmann. Bednarz Walenty Dziarłowski 66 l. Pobierający rentę Marcin Walkiewicz 93 l.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Walne Tow. Przemysłowego w Poznaniu w piątek o g. 8 i pół na sali Domu katolickiego.

Od Redakcji.

— Panu St. Tom. w R. odpowiadamy: Konsens na gościniec jest osobisty, czyli udzielony na osobę, nie zaś na posiadłość. Nabywając gościniec powinieneś pan się upewnić, czy przeciwko udzieleniu panu konsensu nie stoi nic na przeszkodzie, ewentualnie zastrzedz sobie odstąpienie od kontraktu, gdyby panu konsensu nie udzielono.

Wiadomości handlowe.

Poznań, 16 października 1912.

Ceny zbożowe giełdy poznańskiej, notowane przez Patronat Związku Spółek (Sekretarjat dla „Rolnika“)

towar wyborowy | średni | pośledni

Pszenica	209	195	185
Żyto	174	169	164
Jęczmień	190	178	168
Owies	179	169	164

[Wszystko za 100 kg. netto franko Poznań.

Miejski targ na bydło. — (sprawozdanie) z targu bydła.

Poznań, dnia 16 października 1912.

Spędzono lub zwieziono:

86 sztuk bydła rogatego
113 „ cieląt
565 „ świń
7 „ owiec
0 „ kozy

Razem 761 sztuk zwierząt.

Płacono za 58 klg. wagi żywej:

Buhaje.

a) pełnomięsne, najprzedniejsze	56—58
b) pełnomięsne, młodsze	44—48
c) średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze	35—42
d) mało pasione	—

Woły.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze, najwyżej 6-letnie	52—58
b) młode, mięsite, nie utuczone i starsze utuczone	48—52
c) średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze	42—46
d) mało pasione, każdego wieku	33—38

Jałowice i krowy.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze jałowice	52—54
b) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze krowy najwyżej 7-letnie	44—46
c) starsze, pasione krowy i mniej rozwinięte, młodsze krowy jałowice	39—44
d) średnio pasione krowy i jałowice	33—38
e) mało pasione krowy i jałowice	22—28

Owce.

b) starsze skopy utuczone i młodsze owce utuczone	35—42
c) średnio pasione skopy i owce (braki)	32—34

Cielęta.

a) najwyborowsze cielęta utuczone	89—93
b) najwyborowsze cielęta utuczone i odsadzone	72—76
c) średnie cielęta utuczone i nie odsadzone	67—70
d) poślednie cielęta nie odsadzone	62—65

Świnie.

a) przeszło 3 centnary żywej wagi	68—73
b) pełnomięsne 2 i pół cent. żywej wagi	61—66
c) pełnomięsne 2 cent. żywej wagi	58—62
d) pełnomięsne do 2 cent. żywej wagi	53—58
e) mięsne	50—55
f) maciory	56—62

Interes był spokojny. Targ uprzątnięto.

Berlin, dnia 16 października 1912 r.

Miejska rzezalnia. — Urzędowe spraw. sprzedaży.

Na sprzedaż wystawiono:

232 sztuk bydła rogatego
w tem 91 „ buhai
91 „ wołów
93 „ krów i jałowic
1803 „ cieląt
961 „ owiec
15218 „ świń

Płacono za centnar (50 kg.) wagi mięsa:

I. Bydło rogate.

A. Woły:

a) doskonale tuczone, najwyższa waga rzeźnicza, najwyżej 7 lat stare	90—93
b) młode mięsne, nie tuczone i stare tucz.	86—93
c) mierne żywione, młode i starsze dobrze odżywiane	84—88
d) średnio pasione młode i dobrze pasione starsze	75—83

B. Buhaje:

a) tuczone wyborowe, najmniej 15 centn.	87—92
b) mierne żywione młode, dobrze odżywione	82—89
c) średnio pasione, młodsze i dobrze odżywiane starsze	70—85

C. Jałowice i krowy:

a) mięsne, tuczone, najwyższej wagi rzeźniczej, ważące najmniej 12 centn.	93—97
b) starsze, tuczone krowy i gorzej rozwinięte, młode krowy i jałowice	81—88
c) mierne żywione krowy i jałowice	73—82

II. Cielęta:

a) najlepsze, tuczone mlekiem cielęta	121—135
b) średnio tuczone i dobre cielęta od cycka	108—112
c) gorsze cielęta od cycka	103—109

III. Owce:

a) najlepsze jagnięta młode i skopy rzeźne najmniej 25 funtów żywej wagi	86—94
b) lżejsze jagnięta i starsze skopy tuczne	78—90
c) mierne żywione skopy (braki)	70—83

IV. Świnie:

a) ciężkie tłuste świnie, szlachetniejszych ras 1 i pół lat stare, żywej wagi	87
b) tuczone mlekiem odtłuszczonem ważące żywo przeszło 180—220 funtów	84—86
c) dobre mięsne świnie 180—220 funtów żywej wagi	81—85
d) świnie rozwinięte mało	77—82
e) maciory	73—76

Pierwszy krok w życie ma związek z pielęgnacją skóry, o ile łagodnem jest mydło o tyle delikatniejsza płeć. Mydło Myrrholin powoduje właśnie racjonalne pielęgnowanie skóry.

Młynarz 26 l. licz., żon., biegły i energ. w swym fachu **poszukuje posady** za pierwszego lub samotnego. Łask. oferty upr. się nadesł. do eksped. Wielkop. pod nr. 4401.

Dzielnych monterów o ile możności żonatych, koniecznie doświadczonych w obchodzeniu się z **motorami eksplozyjnemi** poszukują natychmiast **Bracia Lesser, Poznań, ul. Następcy tr. 56|57**

Potrzebny zaraz lub później **włodarz** na osobny folwark. Zgłoszenia przyjmuje ekspedycja Wielkopolanina pod nr. 4376

Poszukuję zaraz **1 doskonałą sprzedawaczkę** do handlu towarów kolon. połączony z wyszynkiem. Zgłosz. z podaniem pensji i z odp sami świadectw upr. **J. Jurek, Czarnków — Czarnikau.**

Poszukuję natychmiast **Ucznia** przy wolnem utrzymaniu. **M. H. Reinke** fabryka likierów **Poznań,** Wielkie Garbary 17.

12000 mtr. płóciennych i bawełnianych towarów

będą od jutra rana po niezwykle tanich cenach sprzedawane.

Niniejsza nadzwyczaj tania sprzedaż li tylko dobrych, wypróbowanych gatunków jest rzadko korzystną sposobnością do zakupu wypraw

Adamaszek 130 ctm. szer. na powleczenia w najnowsze desenie metr 2,25 1,75 1·25 — 85 f.

Adamaszek 80 ctm. szer. na powlecz. na poduszki, stós. na pościele metr 1,35 1,15 85 — 53 f.

Linen i Renforce 130 ctm. szeroki, na powleczenia, tylko dobry towar Metr 1,45 1,15 — 95 f.

Linon 80 ctm. szer. na powlecz. na poduszki, stós. na pościele Metr 90, 78 — 65 f.

Wsypy 130 ctm. szerokie na pościele Cena za metr 1,95 1,75 — 1.10

Wsypy 80 ctm. szerokie na poduszki metr 1,65 1,35 1,10 — 42 f.

Materjał na prześcieradła płócienne, półpłótna i dowlasy w jedna szerokość jedna długość potrzebna Metr 2,25 1,65 1,35 1,10 — 78 f.

Kolor. powleczenia jasne i ciemne desenie Metr 58, 48, 38, — 28 f.

Walis, negliż, damasse w paski i w desenia Metr 68, 48, — 38 f.

100 tuzinów białych obrusów bielonych i półbielonych

Cena za 110×125 szt **1.25** 110×150 szt **1.50** 130×130 szt. 2.45 2.25 **1.95** 130×160 szt 2.95 2.50 **2.10** 130×225 szt. 4.95 **3.95** 130×330 szt. 7.95 6.95 **5.95**

Serwetki

50×50 tuzin **2.75**
55×55 tuzin **4.85**
60×60 tuzin **5.50**

Barchan pikowy lub kiprowy na damsk. kaftaniki metr 55, 45, 31 f.

Materjały na fartuchy 130 cm. szorokie **98, 88** i **68** f. 80 cm. szerok. metr 68, 42 f.

Barchan na koszule gładki i kiprowany gatunek metr 48, 39 i 29 f.

Materjał na koszule **Linony i Maconet** metr 58, 45, 35 f.

Materjał na rolosy 130 cm, szer. żółty kolor, bordo i kreme metr 1.95 1.45 i 1.25

Ręczniki białe tuzin 6.50 4.80 3.60 2.40

Ręczniki Gerstenkorn i w paski tuzin 4.80 3.95 2.25

Maglowniki właściwa długość sztuka 1.85 1.35 1.15 95 f.

Scierki **do szkła** tuzin **4,50.** w kratkę i obrąbiane 3.95 2.50 1.95 1.50

Ręczniki toaletowe białe tuzin 4.50

Uprasza się dokładnie zważać na poniżej podane ceny.

Do niniejszej sprzedaży urządziliśmy **dekorację** jakiej na pewno drugi raz Poznań oglądać nie będzie. W przypuszczeniu, że tem samem naszą Szanowną Klientelę wielce zainteresujemy jak to bawełna w swym naturalnym stanie wygląda, zakupiliśmy w tym celu z Georgji, Zjednocz. miast Ameryki, 5 skrzyń kapsułek bawełnianych, takich jak z krzewa zejdą i takowe zespolone z naszemi ogłaszanemi artykułami tworzą wspaniałą dekorację.

Szczególnie dla uczni szkólnych winna być niniejsza wystawa wielce pouczającą, ponieważ te kapsułki w ogóle w Niemczech są nie do nabycia. Również podajemy do łaskawej wiadomości, że przy zakupnie od 1 marki począwszy, można dostać **1 kapsułkę darmo.**

Hochstetter & Co. T. z o. p. ulica Nowa nr. 10.



Świeżo wykonane
BOA FUTRZANE
nurki, tomaki, skunksy i baranki perskie po cenach latowych
w kuśnierni firmy
RUDOLF PETERSDORFF W POZNANIU

Trzy właściwości
masła roślinnego z mleka migdałowego

Sanella

(trwała margaryna)

Wypróbowana trwałość
Niedościgniona w jakości
Oszczędna w użyciu

Tylko prawdziwa z podpisem wynalazcy tajn. radcy medyc. prof. dr. Oskara Liebreich

Naśladownictwa odsunąć.

Liebreich

Jedyni producenci: Sana Gesellschaft m. b. H, Cleve.

Niniejszem donoszę uprzejmie, iż otworzyłem
przy Starym Rynku 53|54
(narożnik ulicy Jezuickiej)
Drogerję medycynalną, parfumerję, chem. Labaratorjum

Skład mój zaopatrzyłem bogato li tylko w doborowe towary, aby módz wszelkim wymaganiom Szanownej Klienteli zadość uczynić
Prosząc o łaskawą życzliwość i ręcząc za rzetelną i skorą usługę, kreślę
Z wysokim szacunkiem
W. Brodzki
Telefon 3790. aptekarz

Städtischer Seefischverkauf.

Donnerstag: Marktplätze Wilda und Jersitz
Freitag: Wronkerplatz und Marktplatz Lazarus
Beginn: 9 Uhr vormittags.
Seelachs, Kabliau und grosser Schellfisch 24 Pfg. Bratschellfisch und Bratschollen 18 Pfg. das Pfund.

Zu gleichen Preisen verkauft auch die Fischhandlung Walter an den Markttagen auf dem Wronkerplatz und in Jersitz Seefische.

Północno-niemiecki Lloyd Bremena

Związki pospiesznych i pocztowych parostatków na wszystkie części świata.

Z Bremeny do
New.Yorku - Baltimory
Philadelphji
Galvestony
Kanady - Kuby
Brazylji - La Platy
Genuy - New. Yorku

Bremena - Wschod Azja
Bremena - Australja

Żegluga na morzu Śródziemnem

Żegluga na Bałtyku do wód

Czeki podróżne
Światowe listy kredyt.

Bliższe szczegóły i prospekty bezpłatnie:

Norddeutscher Lloyd Bremen
i tegoż następstwa:
w Poznaniu:
Rudolf Schultz,
ul. Podgórna 2b.
w Berlinie N. W. 40
J. Montanus,
Invalidenstr. 93.

Pewna egzystencja!!
Specj. skład wędlin i delik.
w dobr. położ. jest zaraz lub później do odstąpienia. Zgł. piśm. przyjm. eksp. Wielk. p. nr. 4403.

Stare cegły
są tanio do oddania przy nowej budowli **ul. Szkólna nr. 9.**

Do mego składu towarów kolonialnych, destylacji i restaur. przyjmie zaraz **młodszego**
POMOCNIKA
Panowie z dobremi świadectw. zechcą się zgłosić z dołączeniem kopji tychże, fotografji i podaniem pensji przy wolnem stole i mieszk pod nr 4409 do ekspedycji Wielkopolanina.

Poszukuję
służącego
od 1. 1. 1913 na wieś z dobremi rekomendacjami, kawalera. Pensj 300 mk. — Zgłoszenia do **Dom. Kuśnierza** p. Frohenau, Kr. Strelno.

Uczeń
chcący się wyuczyć dobrego krawiectwa może się zaraz zgłosić. **J. Dzikowski,** ulica Posadowsky'ego nr. 30.

Gościniec

połącz. z składem kolon. w wielkiej wsi bez konkur. każdego czasu do dzierż. **Kram kolon.** z maglą z powodu choroby tanio do kupienia. Dobra **restauracja** jest tanio do odstąpienia. **Gościniec** w wielkiej wsi, do tego 20 mórg zaraz do kupna. Oraz przyjmuje wszelkie pośrednictwa sprzedaży i dominialnych gościńcy.
Zgłoszenia proszę osobiste
Znaczek na odpowiedź.
A. Balcerek,
St. Lazarus Posen W. 3,
Glogauerstrasse Nr. 52, I p. na pr,
10 minut od dworca.

Fernholza benzolowe światło

jest **najtańszem** i **najjaśniejszem światłem** teraźniejszości. Takowe jest łatwo wszędzie do założenia. Knota i cylindra nie potrzeba czyścić, ani napełniać codziennie jak inne lampy. Lampa o sile światła 300 świec kosztuje na godz. ok. 3 fen.
Bliższych szczegółów udzieli
Franc. Schmidt,
Września — Wreschen.

DOM

z 14 mg. roli, do tego wiatrak cylindrowy na sprzedaż.
Bliższych wiadomości udzieli
F. Borasz — Poznań,
Nowy Rynek 12.

Poszukuję miejsca za urzędnika gospod.

lub za **gospodarza** na probostwo w którem bym mógł się zejmować z moją żoną wraz z małą familją, zaraz lub od Now. Roku.
Zgł. do eksp. Wielk. pod nr. 4407.

Baczność!!

Donoszę Szan. Publiczności, iż założyłem **nowy**
Magazyn kapeluszy damskich
przy **ulicy Wrocławskiej nr. 9** obok cukierni pana Kurczewskiego.
Polecając się łask. względom proszę o poparcie
St. Orczykowski.

Dr. Ksawery Zakrzewski
specjalista w chorobach skóry, pęcherza i moczu
przyjmuje obecnie w nowem mieszkaniu
przy pl. Wilhelmowskim 8 I.
Telefon 1633.

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Laurentowski w Poznaniu.